CZĘŚĆ XXIII. № 36. ROK 12. (1841).

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA.

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamta, lub do xięgarni Gräfe; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze infarmacyjném; w Wilnie w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena *Roczna* w Rossyi s pocztą a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 r. ass. *Półroczna*, 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Gräfe- *Roczna*, 45 rubli assygn. *Półroczna*, 25 rub. assyg. Dla Królestwa Polskieg *Roczna*, 53 rubli assygn. *Półroczna*, 28 rub. ass.

PIĄTEK, 23 Maja. / 5 Czerwca.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Petersburg 22 Maja. / 4 Czerwca.

Wiadomości o podróży N. Cesarza i JJ. CC. WW. W. Xięcia Następcy Cesarzewicza i W. X. Cesarzewiczowej.

10 Maja o godz. 10 rano N. Cesarz Jmć raczył przyjmować szlachtę i obywateli miasta Rybińska tudzież obywateli miast innych, znajdujących się tam w interesach handlowych. Potém J. C. Mość raczył udać się do Soboru, gdzie wysłuchawszy krótkiego nabożeństwa, puścił się w drogę do Jarosławia dokąd przybył dnia tegoż o godzinie 4 po południu.

O godzinie 7 Cesarz Jmć raczył oglądać wybrzeże Wołgi, dom zbudoowany przez szlachtę dla Szlacheckiej pensyi, Gmach Sklepów publicznych, nowowzniesione koszary 3 pułku karabinijerów, gmach przeznaczony na lazaret i inne pułkowe przynależytości, sam lazaret tegoż pułku, dotąd mieszczący się w najętym domu i gmach sądownictw gubernijalnych.

11 Maja o godzinie 9 rano J. C Mość raczył słuchać mszy w Cerkwi pułkowej przy koszarach 3 uczebnego pułku karabinijerów i po nabożeństwie oglądać tenże pułk, bataljon straży wewnętrznej i partyą rekrutów Orenburskich almakującą w Jarosławiu. Ztamtąd raczył przybyć do Soboru a wróciwszy przyjmować duchowieństwo, urzędników, szlachtę i kupców Jarosławskich tudzież przybyłych z innych miast. Potém raczył być w Lyceum Demidowskim, Gymnazyum, Oddziale przygotowującym kopistów do służby Rządowej, w Domu Sierot, w lazarecie wojskowych rang nieoficerskich, i w oddzielnie za miostem urządzonym zakładzie zależącym od Izby Powszechnej Opieki. Po obiedzie, obejrzawszy komendę ogniową N. Pan wyjechał o 7 wieczorem w dalszą podróż do Moskwy.

W Siergjewskim posadzie Cesarz Jmć spotkany był przy wejściu od Namiestnika Troicko-Siergjewskiej Ławry z soborném duchowieństwem, gdzie J. C. Mość, po wysłuchaniu krótkiego nabożeństwa, ucałowawszy relikwije świętego Sergiusza, puścił się w dalszą drogę i przybył do Moskwy w pożądaném zdrowiu 12 Maja o 3 popołudniu.

Nowgorod 11 Maja. 9go b. m. o godzinie 7ej po południu miasto nasze uszczęśliwione zostało przybyciem JJ. CC. WW. W. X. Następcy Cesarzewicza i W. X. Cesarzewiczowej Maryi Alexandrowny. Ich Wysokości, przybywszy w pożądaném zdrowiu wśród radośnych okrzyków zgromadzonego ludu, wprost do Sofijskiego Katedralnego Soboru, byli spotkani od Najprzew. *Teodota* Biskupa Staroruskiego, Wikarego Nowgorodskiego z życiodawczym Krzyżem i wodą święconą, ze znakomitszym duchowieństwem, urzędnikami wojskowemi i cywilnemi, szlachtą Nowgorodzką i znakomitszemi osobami stanu kupieckiego; przy czém biskup powitał Nowożeńców krótką, pełną krasomowy rzeczą. Po ukończeniu nabożeństwa w Soborze i uczczeniu relikwij św. JJ. CC. WW. udali się do tutejszego podróżnego pałacu, gdzie obywatele miasta Nowgorodu mieli szczęście złożyć im chleb i sól. Wieczorem całe miasto było oświecone. W ogrodzie publicznym i przed pałacem grało kilka chorów muzyki wojskowej a na placu przed pałacem wyprawione były ognie ochotne.

Do obiadu JJ. CC. WW. mieli szczęście być wezwani Dowodzca korpusu grenadyerów, Jenerał piechoty *Nabokow* z córką, Dowodzcy dywizyj, Jenerał-porucznicy: *Stegmann*, *Strandmann* i *Obruczew*, Naczelnik okręgów żołnierzy rolników Jenerał-porucznik von *Fricken*, Nowgorodzki

Wojenny gubernator, Jenerał-major *Zurow* z małżonką, i Marszałek gubernijalny Rzecz. Radzca Stanu *Bieławin*.

Nazajutrz 10 Maja, J. C. W. Następca raczył być na zmianie warty pułku grenadyerów Króla Jmci Pruskiego, poczém mieli szczęście przedstawiać się JJ. CC. Wysokościom w pałacu, znakomitsze Nowgorodzkie duchowieństwo, wojskowi i cywilni urzędnicy, tutejsza szlachta i damy.

O wpół do 12 zrana Cesarzewicz i Cesarzewiczowa przeprowadzani gorącemi modłami i błogosławieństwy wyjechali traktem do Moskwy. Wysoka Para raczyła zostawić Wojennemu gubernatorowi Nowgorodzkiemu 5 tysięcy rubli dla rozdania najuboższym mieszkańcom Nowgorodu.

Moskwa 13 Maja. Mieszkańcy Moskwy, uszczęśliwieni przybyciem N. Cesarza Jmci, od samego rana napełniali już starożytny nasz Kreml, gdzie przywykli zawsze oczekiwać zjawienia się ludowi swemu Ojca Rossyi, swego Najjaśniejszego Dobroczyńcy. Tą razą ze szczególnem uczuciem miłości i przywiązania śpieszyli do Kremla, dla wyrażenia swojej czystej radości i serdecznego powinszowania szczęśliwego Ojca-Monarchy. Wiedzieli oni że Monarcha pamięta o nich wśród Swoich rodzinnych godów, że w pierwszych chwilach po ślubowinach Swojego Pierworodzeńca i Następcy, On posłał Jego Przewodnika dla oznajmienia wiernym Moskwianinom o wielkim, dla Rossyi radośnym wypadku a teraz uszczęśliwił ich swojem przybyciem, pragnąc dać im dowód Swojej łaski, pragnąc rozdzielić radość Swoję. W samem uczuciu miłości swojej ku Monarsze, narod zbliża się z Nim i widowisko takiej miłości, wyrażanej prosto i niezmyślenie, jest zawsze rozrzewniające i uroczyste.

To mógł widzieć każdy, kto był dzisiejszego rana na Carskim Placu, przed pałacem, po nad którym powiewała Cesarska bandera, symbol obecności Monarchy. Ani zatrudnienia dzienne, ani troski powszedniego życia, nic nie mogło oderwać Moskwian od mieszkania Cesarza i tysiące ich roiły się między Soborami i pałacem, w oczekiwaniu ukazania się N. Pana.

O samej 11, rozpoczęło się dzwonienie na Iwanowskiej dzwonnicy i tłumy ludu, zdaje się, pomnożyły się we dwoje, z radośną niecierpliwością spodziewając się oglądać Monarchę. Kiedy Cesarz wystąpił na Krużganek i wśród świetnego orszaku poszedł ku Soborowi Wniebowzięcia, lud hucznemi okrzykami radości wyrażał swoje szczęście i jakby chciał przelać w Niego swoję radość, wszystkie wierne uczucia duszy swojej.

Przy wejściu do Soboru Cesarz Jmć był spotkany od Metropolity Moskiewskiego i znakomitszego duchowieństwa, z krzyżem i wodą święconą poczem zaczęło się krótkie dziękczynne nabożeństwo; następnie N. Pan ucałował obrazy św. i relikwije świętych Pańskich. Po wyjściu z Soboru Wniebowzięcia Cesarz zwiedzał pałac zwany Granowitaja Pałata, teremy, (apartamenta dawnych Carowych), i odnowiony pałac, a w obiadowej porze raczył udać się na spotkanie WW. Nowozaślubionych.

(Gazety tutejsze zawierają obszerne artykuły z Moskwy o wjeździe uroczystym JJ. CC. WW. WW. XX. Cesarzewicza i Cesarzewiczowej, który odbył się 14go Maja. Dla krótkości czasu zmuszeni jesteśmy odłożyć je donastępnego numeru.)

— Przez własnoręczny Ukaz Cesarski do Rady Państwa z dnia 16 Kwietnia, Jego Cesarska Wysokość Wielki Xiążę Następca Cesarzewicz mianowany Członkiem tejże Rady.

— Przez Ukazy Cesarskie 5 Kwietnia, Biskup Tambowski i Szacki *Arsenijusz* mianowany Arcybiskupem Podolskim i Bracławskim. — Biskupi: Mohylewski, *Izydor*, Miński *Antoni* i Połocki *Bazyli*, na poświadczenie N. Synodu i ze względu na odznaczoną gorliwością ich służbę i prace, podniesieni zostali do godności Arcybiskupa. — 15 tegoż m. Kurator honorowy (domu Podrzutków) Rzecz. Tajny Radzca *Ławiński*, mianowany został Prezydującym w Radzie Opiekuńczej tego zakładu, jakowe obowiązki dotąd sprawował. — 22 tegoż m. Liczący się w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, Rz. R. Stanu *Fabre*, mianowany Członkiem Rady Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z pozostaniem, jak dawniej, przy Noworossyjskim i Bessarabskim Jenerał-gubernatorze.—Tegoż dnia, Vice-dyrektor Departamentu Komisoryatskiego Ministerstwa Wojny, Rz. R. Stanu *Kałoszin*, na własne żądanie, otrzymuje dymissyą z zaliczeniem do Ministerstwa Wojny, zaś Vice-Dyrektorem pomienionego Departamentu mianowany zostający przy Ministrze Wojny Jenerał-major *Nikiforow*. — Ministrowi Sekretarzowi Stanu Królestwa Polskiego, Radzcy Tajnemu *Turkułłowi*, najmiłościwiej rozkazano zasiadać w Rządzącym Senacie, w takim charakterze, jak wszyscy inni Ministrowie i Główni Zwierzchnicy wydziałów od Ministerstw niezależnych, i z temiż co oni obowiązkami i prawami. — 25 tegoż m. Prezesem Charkowskiej Izby Skarbowej mianowany Marszałek Szlachty powiatu *Walkowskiego* Radzca Kolleg. baron *Rozen*.

— Przez Reskrypta Cesarskie mianowani kawalerami orderów: Orła Białego, 16go Kwietnia, Radzcy Tajni, Senatorowie: Xiążę *Obolenski*, *Wacenko*, *Żurawlew i Niebolsin*; — Św. Anny 1 klassy z koroną, Wojenny Gubernator miasta Odessy, Jenerał-major *Achlestyszew*; Św. Stanisława 1 klassy, Jenerał-majorowie: Korpusu inżenjerów Dróg Kommunikacyj *Polenow* i *Sołowjew 1*, Zarządzający Moskiewską Komisaryatską Kommisyą *Asłanowicz*, Vice-Dyrektor Departamentu Jeneralnego Sztabu *Riesenkampf*, Zarządzający okręgiem Niższej Wołgi lasów okrętowych *Durasow*, Członek Komitetu Budownictwa okrętowego *Isakow*, i kapitan portu Rewelskiego von *Plater 2*—Rzeczywiści Radzcy Stanu: Członek Rady Departamentu Inżenjernego od Kontroli Państwa *Wiereszczagin*, Dyrektor Depart. Medycznego Ministerstwa Wojny

Tarasow, zostający przy Noworossyjskim i Bessarabskim Jeneral-Gubernatorze *Fabre* i Głowny Doktor 1 wojskowego lazaretu Petersburskiego *Florio.*

— N. Cesarz d. 4 Marca potwierdził etat Warszawskiego eparchijalnego zarządu wynoszący w ogóle 32,560 r. 28 kop. sr. W tej summie zawiera się i dodatek do dawnego etatu wyrachowanego na tameczny wikariat wynoszący 6546 r. sr. i mający być płaconym z dochodów Królestwa Polskiego. Zarazem N. Pan przyzwolił, aby eparchija Warszawska liczyła się w drugiej klassie eparchij i w porządku hierarchicznym zajmowała miejsce po Litewskiej.

— Na skutek potwierdzonego 23 Marca przez N. Cesarza przełożenia Oberprokurora N. Synodu o ostatecznem podziale nanowozłączonych kościołów między dawnoprawosławne Eparchije: Cerkwie Eparchii Litewskiej w gubernijach Kijowskiej, Wołyńskiej i Podolskiej, mają przejść pod wiedzę każdego z właściwych tamecznych eparchijalnych zarządów. Wszelkie sprawy i dokumenta tyczące się takich cerkwi i duchowieństwa mają być oddane do miejscowych Duchownych konsystorzów, a główny duchowny zarząd ma wydać dalsze rozrządzenia o tém połączeniu. Zarząd funduszami i kapitałami nanowozłączonego duchowieństwa polecić Białorusko-Litewskiemu Duchownemu Kollegium, jak to było dotąd.

UKAZY RZĄDZĄCEGO SENATU.

1) *25 Kwietnia.* Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Cesarza d. 19 Mar. Zdania Rady Państwa o pensijach emerytalnych dla nauczycieli rysunków w Wileńskim i Moskiewskim instytucie i w gymnazijach.

2) *tegoż m.* Z ogłoszeniem potwierdzonej przez N. Cesarza klassyfikacii niektórych urzędników Ministerstwa Spraw Wewnętrznych co do rang, mundurów i emerytalnych pensij.

3) *26 tegoż m.* Z ogłoszeniem potwierdzonej przez N. Cesarza d. 8 Marca ustawy o opatrzeniu inwalidów, którzy weszli do służby z włościan obywatelskich wyspy Oesel i wracają do familij. Mający się otworzyć w tym celu przez szlachtę Oeselską zakład pomieszczony będzie w Arensburgu.

4) *tegoż dnia.* Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Cesarza d. 24 Marca Zdania Rady Państwa, na mocy którego budowy murowane w mieście Kaszyrze mogą być przyjmowane na ewikcije przy skarbowych licytacijach.

5) *24 tegoż m.* Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Cesarza postanowienia Komitetu Ministrów o zrównaniu Lyceum Carsko-sielskiego i Szkoły prawa co do nadanych im przywilejów.

6) *26 tegoż m.* O przewodzie spraw, które w Gubernijach Zachodnich od sądów granicznych przeszły do sądów powiatowych i Izb Cywilnych. (Ukaz ten umieścimy w następującym Numerze).

7) *11 tegoż m.* Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Cesarza d. 25 Marca projektu prawideł o chowaniu zboża w jamach w tych włościach skarbowych, gdzie nie ma dotąd magazynów zbożowych.

8) *30 tegoż m.* Z ogłoszeniem potwierdzonej przez N. Cesarza d. 4 Kwiet. ustawy Kantoru Dworu Jego Cesarskiej Mości. (Kantor Dworu zawiaduje: a) stołem Cesarskiej familii i osob mieszkających w pałacu zimowym i w pałacach za miastem w czasie Monarszego pobytu. b.) oświetleniem i opałem pokojów zajmowanych przez familiją Cesarską i różne osoby, wyjąwszy pałace mające osobne co do tego opatrzenie. c.) utrzymaniem officijalistów i posługi Dworu; d.) Cesarskim Hermitażem.— Urząd Kantoru składają: Prezydent, Wiceprezydent i trzej Radzcy. Prezydentem bywa zawsze Wielki Marszałek Dworu (Оберъ-Гофмаршалъ), Wiceprezydentem Marszałek Dworu (Гофмаршалъ). Kancellaryja Kantoru dzieli się na cztery expedycije.)

9) *26 Kwietnia.* Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Cesarza d. 23 Marca Zdania Komitetu Ministrów o przewodzenie spraw granicznych w gubernijach Zachodnich. Na skutek tego Zdania zmieniło się w prawo, następujące postanowienie Rządzącego Senatu. «Rządzący Senat po wysłuchaniu zapiski o raportach Wojennych gubernatorów Kijowskiego i Wileńskiego, względem wykonania przez nich ukazu N. Cesarza 25 Czrw. 1840 r. Co do zamknięcia sądów granicznych w gubeanijach Zachodnich — d. 23 Listopada 1840 postanowił: rospatrzywszy szczegółowo obowiązujące dotąd w gubernijach Zachodnich co do Sądów granicznych przepisy, i porównawszy z niemi zarekwirowane od Jeneral-gubernatorów doniesienia, w rzeczy zamknięcia tych sądów i oddania Izbom Cywilnym i sądom powiatowym papierów, planów i dokumentów, Rządzący Senat ku dokładnemu wykonaniu ukazu Monarszego 25 Czerwca 1840 r., uznaje za stosowne. 1.) Nim się w Zachodnich gubernijach otworzy ogólne rozgraniczenie (Генеральное размежеванie) gruntów, i nim się tam urządzą graniczne kantory, rościągnąć punkta 2, 4 i 5 wspomnionego ukazu i na niezwłoczny w Izbach Cywilnych i Sądach powiatowych bieg takich spraw granicznych, których przewod już się zaczął istotnie, lnb które były już decydowane w sądach granicznych Iej instancii przed nastaniem owego Monarszego ukazu i przed zaprowadzeniem tam nowego porządku od d. 9 Września 1840 r. 2.) Wyroki Sądów granicznych 1ej i 2ej instancii nie ogłoszone, ogłosić stronom, stosownie do 5 punktu Monarszego ukazu, koleją na to w V oddziale IV rozdziału 1ej części 4 xięgi układu ustaw granicznych, zostawiając stronom nieprzestającym na wyrokach zanosić w terminie od ogłoszenia prawami Rossyjskiemi przepisanym skargi apellacyjne na wyroki granicznych sądów 1ej instancii do sądów powiatowych, a na wyroki sądów granicznych 2ej instancii do Izb Cywilnych. 3.) W przewodzie tych spraw trzymać się ogólnego porządku i form przepisanych w przewodzie sądowym Rossyjskim, a co do rzeczy samej brać za zasadę, stosownie do 2 i 4 punktu ukazu 25go

Czerw. 1840 obowiązujące tam przed tem miejscowe prawa, gdzie tego będzie potrzeba podług ścisłego brzmienia pomienionego Monarszego ukazu. 4.) Na wyroki sądów powiatowych zanosić skargi do Izb Cywilnych, a na te do Departamentu granicznego w Rządzącym Senacie. 5.) Sprawy, zaczęte w granicznym sądzie instancii i tam jeszcze nie rozstrzygnione· tudzież sprawy w sporach o grunta na granicy powiatów lub gubernij, jako podług wydanej w 1810 r. ustawy o rozgraniczeniu w tamecznych prowincijach, wymagające decyzii sądów zjazdowych, zostawiać bez decyzii dopóki się tam nie rospocznie ogólne rozgraniczenie, a także zostawiać bez decyzii i te sprawy w których przy rospatrywaniu Izb i Sądów powiatowych znajdą się uchybienia, wymagające miejscowego przez geometrów dośledzenia lub sprawdzania. 6.) Sprawy, w których wyrokami sądów granicznych 2ej instancii i gubernijalnych granicznych sądów 3ej instancii odsądza się coś na własność prywatną ze skarbowego posiadania, wnosić na mocy 693 art. ukł. ust. granicznych przepisaną koleją na rewiziją, a te sprawy w których zapadły już ukazy Rządzącego Senatu o przeniesieniu na rewiziją, Izby Cywilne mają zaraz przedstawić Rządzącemu Senatowi. 7.) W sprawach o których Senat żądał wiadomości od gubernijalnych sądów granicznych, Izby mają polecić powzięcie informacii i przesłać Senatowi niezwłocznie objaśnienia. 8.) Niespełnione do 9 Wrześ. 1840 r. jednogłośnie zapadłe wyroki Sądów granicznych gubernijalnych nic nie odsądzające od Skarbu, Izby Cywilne mają przywieść do skutku na mocy potwierdzonych przez N. Cesarza Zdań Rady Państwa 21 Marca 1823 i 15 Lutego 1825 r. przez geometrów powiatowych, z zachowaniem form i obrzędów, przepisanych rossyjskiemi prawami.»

10) *tegoż dnia.* Z ogłoszeniem roskazu N. Cesarza, iż dowodzcy rot aresztantów cywilnych mają być potwierdzani przez Wojennych i cywilnych gubernatorów, pod których wiedzą te roty zostają.

11) *2 Maja.* Z ogłoszeniem, iż N. Cesarz dozwolił gubernijalnym władzom gubernij Zachodnich aby osoby chcące zająć miejsca w policii ziemskiej i miejskiej, mogły być przyjmowane dla wyprobowania ich zdolności do kancellaryj rządów gubernijalnych i gubernatorów cywilnych.

12) *tegoż dnia.* Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Cesarza d. 17 Marca Zdania Rady Państwa o prawidłach, na mocy których ludzie uczynieni wolnemi i inni mający prawo zapisywać się do gmin miejskich i wiejskich bez zgody tychże gmin, nie mogą nadal zapisywać się inaczej tylko całemi familijami.

13) *tegoż dnia.* Z ogłoszeniem 10letniego przywileju wydanego d. 7 Kwiet. Majorowi Janowi Domaniewskiemu na otworzenie komunikacyi między Petersburgiem i Moskwą za pomocą nowych śpiesznych powozów (скоровозовъ), przyczem ogłoszone zostały i prawidła dla Kantorów mających się w tym celu otworzyć w obu stolicach. Kantory te mają być przeznaczone do ułatwienia handlowych obrotów przewozem towarów które przez pocztę przesyłanemi być nie mogą, tudzież do przewożenia osób za cenę jak najniższą. Za dostawę z Petersburga do Moskwy we cztery dni przyjętych na wagę ładunków w Grudniu, Styczniu i Lutym pobiera się 35 k. sr., a w inne miesiące po 45 k. sr. od puda; za przewiezienie ludzi po 3 r. sr. od osoby w ciągu całego roku.

KURS WEXLOWY, PIENIĘŻNY I AKCYOWY.

Petersburg 22 Maja.

Za rubel srebrny:

Na Londyn	na 3 m.	38⅝, pens.
— Amsterdam	———	——
— Hamburg	———	34⅝, $\frac{11}{16}$ szel.
— Paryż	———	407, 408 cent.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Londyn, 19 Maja. Na wczorajszém posiedzeniu izby Niższej rozwiązane nakoniec zostało głośne zagadnienie o cukrach kolonjalnych, w sposobie, do pewnego stopnia przewidzianym. Po długich rozprawach zabrał nakoniec głos sir Robert Peel powstając z mocą przeciw projektowi Ministrów. O czwartej rannej przystąpiono do głosowania na wiadomy wniosek lorda Sandon, przeciwny temuż projektowi. Wniosek ten przyjęty został 317 głosami przeciw 281; ministrowie więc mieli przeciw sobie 36 głosów większości. Nie wiadomo jeszcze czy w skutku tej porażki Gabinet się usunie; owszem sądzą że Parlament zostanie rozpuszczony i że ministrowie nie wprzód podadzą się do dymissyi, aż w razie gdyby wypadek nowych wyborów był im niepomyślny, przed rozpuszczeniem zaś wniosą jeszcze swoje projekta o cle od drzewa z portów Baltyckich przywożonego i zboża.

— Na ostatnich posiedzeniach izby lordów żwawe toczyły się rozprawy w przedmiocie praw zbożowych. Kilku lordów złożyło prośby przeciwne zamierzanemu przez ministrów prawu. Xiążę Wellington z mocą oświadczył się przeciw wszelkim zmianom istnącego prawa, przyjętego przez izby w roku 1828 prawie jednomyślnie. Szlachetny Xiążę dowodził że prawo to zupełnie odpowiedziało celowi i sprawiło że ceny zbożą w Anglii stalsze są niż gdziekolwink indziej.

Na posiedzeniu izby Niższej 13 b. m. P. Muntz wniosł uchwalenie adresu do Królowej z prośbą o naznaczenie śledztwa nad lordem Cardigan, podpułkownikiem, dowodzcą 11 pułku huzarów, za tyranizowanie żołnierzy. P. Muntz dowodzi urzędowemi dokumentami, że w ciągu

dwoch lat i w pułku liczącym tylko 350 ludzi, hrabia Cardigan zwoływał 150 razy sąd wojenny, wyrzekł 700 kar i 90 ludzi posłał do więzienia:

Minister Wojny z mocą przeciw wnioskowi powstaje znajdując bardzo niebezpieczném wdawanie się Parlamentu do przedmiotów karności wojskowej. Minister sądzi hrabię Cardigan daleko mniéj winnym niż go malują. Co do tego iż kazał jednego żołnierza obić w dzień Wielkanocny, uznaje ten postępek nagannym, ale nie mniema iżby lord podlegał zań sądowi.

Wniosek P. Muntz odrzucony został 135 głosami przeciw 58.

J. K. W. Xiężna Cambridge wróciła z rodziną swoją do Anglii z podróży po stałym lądzie.

— Lord James Beresford, z 10go huzarów, zabił się w podróży z Indyj Wschodnich do Anglii.

— Sekretarz Skarbu P. Gordon podał się do dymisyi z powodu zmian wnoszonych przez Ministrów w prawach zbożowych. Pomiędzy stronnikami Gabinetu, którzy się w témże zagadnieniu odeń odszczepili, są: brat ministra osad z jednego ojca, lord Charles Russel, lord Worsley, PP. Handley i Alston i sir F. L. Bulwer.

— Municypalność Londyńska zgromadziła się dziś pod prezydencyą Lorda-Mera dla uchwalenia prośby do Parlamentu popierającej zmiany wnoszone przez ministrów w prawach celnych. Na wielu punktach kraju dają się widzieć podobneż oznaki spółczucia narodu ku Gabinetowi, który zdaje się być już na schyłku.

— Okręt *William Brown*, wiozący 63 emigrantów Szkockich i Irlandskich do osad, uderzywszy się o płynące lody zaczął tonąć. 33 osoby ratowały się na szalupie i wkrótce potém okręt ze 30 pozostałémi poszedł na dno. Tymczasem i szalupa przy rozhukaném morzu znalazła się w największém niebezpieczeństwie i zaczęła napełniać się wodą. Żeglarze w tej ostateczności postanowili ratować jednę część podróżnych kosztem drugiej. Czternastu mężczyzn i dwie kobiety z małemi dziecmi wrzucono do morza. W kilka godzin potém płynący mimo okręt *la ville de Lyon* zabrał szesnaście pozostałych w szalupie osób i odwiózł je do Hâvre. Wyprowadzone przez konsulow Angielskiego i Amerykańskiego śledztwo, nie odkryło winy w tém okropném zdarzeniu, które jedynie nieodzownej konieczności powinno być przypisane.

Paryż 20 Maja. Na posiedz. 17 b. m. izba deputowanych przyjęła 198 głosami przeciw 46 budżet wydatków na rok 1842 który wynosi 1,276,438,076 franków, to jest o 42,356.778 fr. mniej niż żądali ministrowie.

— Depesze telegr. z Tulonu donoszą że korpusy wojsk francuzkich wróciły 9 do Algeru i Blidah po zaopatrzeniu w żywność Medeah i Milianah. Jenerał Bugeaud i Xiążę de Nemours przybyli do Algeru 10.

— Wielkie wrażenie temi dniami sprawiło w Paryżu uwiezienie jednej z młodych infantek Hiszpańskich, córki zamieszkałego tu Infanta Don Francisco a Paulo. Gazeta Bruxelska *l'Indépendant* daje o tém szczegóły następne:

«Polski hrabia, P. *Gurowski* uwiozł Infantkę donnę Izabellę-Ferdinandę, córkę infanta don Francisco a Paulo, który mieszka w Paryżu od dwóch lat, i, jak wiadomo, jest stryjem młodej Królowej Hiszpańskiej. P. Gurowski i młoda Infantka, z jednym tylko służącym, opuścili Paryż dążąc ku Belgii.

«Jak tylko dowiedziano się o tém, natychmiast telegraf zagrał we wszystkich kierunkach i policye puściły się w pogoń. Policya Belgijska miała się na baczności, i ona to zatrzymała hrabię i infantkę w Namur, dnia wczorajszego.

«W przeszły poniedziałek byli oni przyjechuli do Namur i wysiedli w hotelu Harscamp. Pojazd złamał się w drodze co ich zatrzymało 24 godziny; inaczej byliby przejechali Belgiją niepostrzeżeni.

«W hotelu chciano im dać wspólny apartament, ale kazali sobie dać pokoje całkiem oddzielne.

«Kiedy policya zapotrzebowała pasportów hrabia Gurowski pokazał pasport dany na cudze imię, a gdy zażądano iżby toż imię podpisał, pomylił się w ortografii.

«Zatrzymany został wraz z infantką w hotelu, i dano znać o tém Rządowi.

«Wkrótce odebrano rozkaz z Bruxelli odprawienia xiężniczki do Paryża. Hrabia będzie zapewna stawiony u sądu za użycie fałszywego pasportu.

«Xiężniczka Izebella-Ferdinanda urodziła się 18 Maja 1821; ma więc 20 lat. Powiadają że nie jest piękna. (*)

(Podług pożniejszych doniesień, infantka wysłana została do Paryża, a P. Gurowski powołany przed sąd za użycie w pasporcie cudzego imienia). *J. de S. P.*

Hiszpanija. Espartero w sali kortezów 10 Maja wykonał przysięgę w charakterze Regenta Hiszpanii i wydał tegoż dnia wyrok, potwierdzający tymczasowo teraźniejszych ministrów.

Turyn. Król Jmć i Xiążę Sabaudyi wrócili 10 Maja do stolicy z podróży do Sardynii.

NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

Berlin 26 Maja. JJ. CC. WW. W. X. *Marya* Rossyjska i Xiążę Jmć Leuchtenbergski z Córką przybyli do Berlina.

Rzym 10 Maja. Vicehrabia Carreiro miał dziś uroczyste posłuchanie u Ojca św. w charakterze ministra Królowej Portugalskiej przy Stolicy Apostolskiej.

— Umarł tu xiążę Piombino, grand Hiszpański 1. klassy, zostawując dwom synom swoim ogromny majątek. Przed śmiercią xiążę oddał synom summę 1,600,000 scudi, którą od dawnych lat chował bez użycia.

Drezno. Mechanik Stohre w Lipsku otrzymał wyłączny przywilej na robienie machin elektro-magnetycznych.

Bruxella, 18 Maja. Gazety tutejsze donoszą że hrabia

(*) Słyszeliśmy przeciwnie. *(Wyd. Tyg.)*

Gurowski wypuszczony został na wolność i że Infant Don Francisco a Paulo zezwolił na małżeństwo hrabi z córką jego, infantką donną Izabellą. (*Jour. de S. P.*)

Wiedeń. Wydany został edykt Cesarski, przywracający zakon kawalerów Św. Jana Jerozolimskiego w Królestwie Lombardzko-Weneckim.

Rotterdam 15 Maja. Listy z Manchester odebrane wczora donoszą że okręt *President*, o który tyle się troszczono, odniosłszy mocne uszkodzenia w machinach i innych częściach swoich, schronił się do portu jednej z wysp Indyj Zachodnich. Dalsze szczegóły niewiadome. Oczekują niecierpliwie potwierdzenia tej wieści przez spisy wywieszane w kawiarni Lloyd.

Londyn 21 Maja. Na wniosek lorda Melbourne izba lordów odroczyła się do 24 Maja. W izbie Niższej lord J. Russell zapowiedział że 4 Czerwca wniesie swoj projekt o prawie zbożowém. Izba równiej odroczyła się do 24. Sądzą powszechnie że po rozprawach nad prawem zbożowém Parlament zostanie rozpuszczony — Królowa dawała wielki bal w pałacu Buckingham-Admirał Stopford odebrał od Króla Jmci Pruskiego order Orła Czerwonego W. Krzyża — Wiadomości z prowincyj o urodzajach, są bardzo pomyślne — Izba parów wyrzekła, że sir Jacob Astley i P. l'Estrange złożyli dowody dające im obu równe prawo do wygasłego oddawna tytułu barona Hastings. Od Królowej teraz będzie zalnżało wybrać jednego z nich na członka izby parow—Jedna gazeta New-Yorkska z pewnością twierdzi że gabinet Stanów Zjednoczonych postanowił wydać Mac-Leoda władzom angielskim—Dotąd jeszcze okręty żeglujące po Oceanie Atlantyckim spotykają ogromne góry pływających lodów.

Paryż, 22 Maja. Prace parlamentowe szybko postępują ku końcowi; izba parów ukończyła rozprawy o kredytach dadatkowych z roku 1840 a izba deputowanych rozpoczęła rozprawy o traktacie z Belgią—Nowiny z Algeru dochodzą do 14 Maja. Wielkorządzca ma we 12000 ludzi wyciągnąć do Mascara, którą postanowiono zająć. Inna kolumna od 6000 ludzi wyjdzie z Medeah dla zniszczenia zakładów wojennych Abdel-Kadera. (*Journ. de S. P. G. P. Psz. Poln.*)

RZECZY PETERSBURSKIE.

De omnibus rebus,,..

«Spiew był najistotniejszą częścią tegorocznych koncertów. Sławna Judyth *Pasta* dawała ich kilka, bawi dotąd i teraz właśnie ciągną się jeszcze jej reprezentacye nateatrze, których będzie ośm i gdzie wielka śpiewaczka występuje w rolach Semiramidy, Tankreda, Anny Bolen, Normy. Kilka słów o Pasta.

Jak z samych dat historycznych możesz miarkować, jest to znakomitość należąca już poniekąd do historyi. Od lat ośmiu lub więcej po długich tryumfach Europejskich, była przestała dawać się słyszeć i dopiero w tym roku za szranki swoich pieni dobrze podżyłego łabędzia obrała tutejszą stolicę, zapewna z natchnienia tego francuzkiego przysłowia: *lepiej pożno niż nigdy*, choćby może w tém co się śpiewu i wielu innych przypadków tyczy, to przysłowie byłoby lepsze na odwrot.

Nustępuje drugie europejskie imię; przyjemna ochłoda po przykrych rzeczach które napisać musiałem. Panna Sabina *Heinefetter* jest wielka artystka, w pełni życia i talentu. Jeszcze dawniej, kiedy raz pierwszy była w Petersburgu, ślubowałem jej moje uwielbienie, jej, w milczeniu, oddałem palmę, jako tej której ze wszystkich mi znanych *nikogo nie wyjmując*, najwięcej winienem był muzycznych rozkoszy. Głos jej rozciągły, najprzyjemniejszego brzmienia, śpiew umiejętny, przepełniony życiem i czuciem, wychodzi z duszy i wprost do duszy trafia, a to ma szczególnego, iż jest takim i w zapale najgorętszych namiętności, jak w Semiramis, Norma, i we wzorzystych kokieteryach Rozyny, i w oddaniu cichych, melancholijnych natchnień Schuberta.

Tryumfem jej. z natury rzeczy, są pierwsze, tym więcej że panna Sabina jest doskonałą tragiczną aktorką. Muzyka tragiczna jest jej prawdziwą sferą; tam to ona samowładnie panuje nad swoją publicznością; tam, jak ów Tymoteusz w odzie Dryden'a, robi z niej co się jej podoba. Norma jest, (daruj tę grę słów) *normą* jej talentu. w tém arcydziele Bellini'ego panna Heinefetter niema sobie rownej. Słuchacza, który od natury odebrał smutny dar nerwów draźliwych, tyranizuje prawie zbytkiem wzruszeń, które tryskają ra wsze strony z jej natchnionej gry i śpiewu.

Widzę już jak się uśmiechasz i komentując mój entuzyazm domyślasz się że *kobieta* poniekąd doń się przykłada. Daleki jestem od wyparcia się rzeczy tak naturalnej. Zgadłeś, panna Heinefetter piękne; nie tą pięknością miękką, powojową, która zda się błagać o opiekę płci silniejszej; ale pięknością samodzielną, hardą, świadomą własnej potęgi, pięknością tygrzycy królewskiej, w której niewymówny wdzięk form, gracya ruchów, cudnie jednoczy się z wyrazem niepożytej siły. Trzeba ją widzieć grającą Normę; jak wśród najwyższych wysileń gry tragicznej, błyskają jej oczy, z pod brwi bogato zarastających, jak w druidycznych ubiorach malowniczo drapują się szlachetne jej kształty. O, nie powiem żeby to niemiało wpływu na ogólny efekt — ale to powiem, że gdybym nawet był ślepym, panna Sabina pozostałaby zawsze we wspomnieniach moich artystką, która, (znowu niewyjmując *nikogo*) najwięcej mi sprawiła przyjemności. (*Dok. nast.*)

Печатать позволяется: С.-Петербургъ. Мая 22-го 1841. *П. Гаевскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.